

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 28go LISTOPADA ROKU 1807 w SOBOTE.

Wypis listu z Monachium dnia 31 Października.

„Mocno należy ubolewać nad nowiniarzami na żołdzie *Angielskim* żołtającami, bo iezli (o czym wątpić nie wypada) utrzy ma się spokojność, którey używamy, Ministe ryum *Angielskie* uyrzy się wkrótce przymulzo nym do uchylenia im zysku, naktory już załtu giwać nie mogą. — Od czasu zawarcia pokoiu *Tylżyńskiego*, każdy dzień przyłożył się coż kolwiek do ściśleyszego połączenia mocarstw ładowych. Jak naylepsza harmonia panuje mię dzy *Francją, Austryą i Rosyją*; a iezeli w którym z tych krajow poruszenia wojskowe spojrzczono, są one iedynie przeciwko han dlowi *Angielskiemu* wymierzone. — Słychać tu, iż twierdza *Braunau* będzie niezwłocznie oddatpioną, jako dowód dobrego porozumie nia między temi dworami. General *Andre oisy*, Pofel *Francuzki* w *Wiedniu*, doznaię tam wszelkiego łzacunku i uprzeymości. — Zgo dność na lądzie przyprawia o rozpacz gabinet, który samey tylko woyny szuka, ażeby boga ctwa swoje ze szkodą obydwóch stron mógł powiększyć. Geniusz atoli iednego wielkiego męza więcej dokaze, aniżeli wszystkie ginee *Angielskie*. Jezełi los sprzymierzeńcow *Angielskich* porównamy z korzyściami przyaciół *NAPOLEONA*, wypadnie naturalny wniosek, iż nadal wszelkie koalicye na stałym lądzie iedynie do utrzymania handlu i wolności morz zmiernać muszą.“

z Odensee dnia 5 Listopada.

Znaczny korpus wojska zebrał się w okoli cy naszej, i w przeszły Poniedziałek miał Kró lewic główną kwaterę swoją w tuteyszym mie ście. Przybył on tu wieczorem z twierdzy *Friederica*, gdzie nowe łzańce, jako też ba

terye nadmorskie przy małym belćie ogladał. Landgraff *Heski, Fryderyk*, General Leutnant, ma dowodztwo nad piechotą, a jazda żołtaje pod sprawa General Leutnanta *Ranzau*. Bry gada Hrabiego *Baudissin*, General Majora, łtoi w tuteyszym mieście i poblilkich wiolkach. — Dnia dzisieyszego całe to wojsko udało się w dalszą drogę, i główna kwatera żołtata prze niesioną do *Nyborga*.

Podług ołatnich wiadomości z *Nyborga*, nie kraża już okręty *Angielskie* na Belćie, i bardzo wielu zbiegów z legii *Hannowerskiej* przybyło do *Corsör* i okolic tamecznych.

General-Leutnant *Castenhiold*, ma znowu dowodztwo w *Zeelandyi, Laaland, Falster i Moen*, a przednia straż jego znajduje się (iak wiadomo) w *Rothschild*. Major *Thienen* z re gimentu Dragonii, tworzy w *Laaland* Regi ment lekkiey Dragonii mający się łkładać z 8 łzwadromow, pod nazwikiem *Dragonii Zeelandzkiej*, a w *Weile*, w północney *Jutlan dyi*, Hrabia *Jan Ranzau*, Podpułkownik, za eiera Korpus łrzalcow pieszych i konnych. — Przybycie *Niemieckich* naszych regimentow sprawiło nadzwyczajny widok na wyspach *Duńskich*.

— Dnia 9. — Zadne miasto w *Zeelandyi*, oprócz *Kopenhagi*, nie ucierpiało tyle od łupiełstwa *Angielskiego*, co *Kiøge*, a jednak le dwo iakie miasto w łtosunku możności łwo iej i łzkody przez uciążliwość i rabunek nie przyaciół poniestoney, więszą dobroczynność okazał, nad *Kiøge*, gdzie obywatele ochocz chorych w tamcznym łazarecie bezpłatnie kar miłi i wanne potrzeby opatrywał.

Charakter nieprzyaciela nie tylko się wy kazał przez rabowanie mieszkańcow otwar tego miasta, lecz i następujące zdarzenie nie

Ważo do tego rysu przyłożyć się może. We dwa dni po kapitulacyi Kopenhagi, przybył jeden statek Angielski do ładu, i w rozmaitych miejscach około miasta postawił kilka beczek smoly sz baryłką prochu, które zapalone miały służyć za znak do uderzenia na mieszkańców, jeżeliby dwóch maytkow, których brakowało, w przeciągu 48 godzin nie wydało. Na próżno Magistrat usiłował skłonić oficera do ochrony miasta, aż nareszcie jeden obywatel Cieśla, nazwiskiem *Cram*, lekając się sprawiedliwie nieszcześliwego losu miasta wyznał, iż w niedostatku innego narzędzia, zabił obydwóch maytkow toporem, gdyż się w nocy do niego dobyli, i dom jego zrabować chcieli, i że, unikając nieprzyjemnych ztąd skutkow, zakopał ich w ogrodzie. Wydało tego człowieka, którego na szubienicę skazano, lecz potem uwolniono pod warunkiem, że gdzie pod mocną sirażą do żelaza przykuty, a włożono odpowiedzialność na miasto. Później oddano go do ładu *Durkiego*, który go na wolność wypuścił.

— Dnia 10. — Donoszą z *Helsingör*, iż niektóre okręty wojenne zbieraia się przy *Helsingburg*. Spalili Anglicy okręt wojenny *Durki*, który niedaleko *Hveen* wpadł na piasek.

z Kopenhagi dnia 7 Listopada.

Królewic przybył przeszley nocy do tutej szey stolicy, a za nim, Xiążę *Heski*, *Fryderyk*, który odtąd obeymuie urząd Gubernatora, i *Arabia Baudissin*, General-Major. — Artyllerya konna, tudzież regimenta Królewica i Xiążęcia *Chrystiana Fryderyka*, powroca do tutejszey stolicy, gdzie szwadron Dragonii i *Holsztyński* regiment piechoty stać będą na zalodze. — Według rozkazu Królewkiego, żaden zbieg, rodem Anglik, nie może być do służby naszey przyjętym, wyiawszy *Hannowerczykow*, którzy także paszport na powrot do oyczyny swoiey dostać mogą. Jeżeli zaś *Hannowerczyk* nie chce przyjąć służby ani powrócić do kraiu swoiego, na ten czas za ienta wojennego ma być uważany.

Stanał Królewic w palacu swoim w *Amelienburgu*, i natychmiast zajął się interessami krajowemi i roztrząsaniem postępowania pierwzych władz, które tu były ustanowione.

Pan *Alopeus*, Posel *Rossyjski*, przybył z *Helsingborg* do tutejszey stolicy. Krzątaia się około uzbudowania kaprow, z których jeszcze żaden ztąd nie wypłynął.

W przeszley Piątek statki nasze zabraly bryga *Angielskiego*, płynącego z kawą i cukrem. Zaciągniono w *Pioni* korpus strzelcow, którym dowodzi Rotmistrz *Sehested*. Wspomniany korpus ćwiczy się w obrotach wojkowych niedaleko *Odensee*, gdzie stoi na kwaterze.

Niedaleko *Kallundborga*, jedna fregata Angielska mająca 48 dział wpadła na piasek, tak dalece, iż maytkowie ładzą, że Anglicy, pomimo wszelkich starań, niepotrafia iey na głębokość morza wyciągnąć. Dnia onegdayszego z rana spalili Anglicy okręt liniowy *Neptunus*, który przy *Torbeck* wpadł na mieliznę; tenże sam los spotkał fregaty *Tritton* i *St. Thomas*, które leżały na piasku niedaleko *Salholm*.

z *Jutlandyi* dnia 10 Listopada.

Słychać, iż General-Major *Waltersdorff* umarł nagle w *Aalborgu*.

Sąd wojenny ustanowiony w *Kopenhadze*, pod prezydencyą Xiążęcia *Heskiego*, *Fryderyka*, rozpoczął już posiedzenia swoje. General-Major *Peymann*, Kontr-Admirał *Lütken*, General-Adjutant *Kirckhoff* i Pułkownik *Bielefeldt*, naczelnik artylleryi, mają tymczasowie domowy areszt.

z *Helsingborga* dnia 22 Października.

Dnia wczorayszego przed południem, flotta Angielska, złożona przeszło z 400 żagli, przepłynęła koło tutejszego portu na morze północne. Gdy okręt Admiralski Angielski znajdował się naprzeciw mieszkania Króla Szwedzkiego, salutował ie, co też i inne okręty liniowe uczynily. Gdy się to działo, Królestwo Szwedzcy poszli na most, i patrzyli z niego na płynącą flotę. Admirał *Gambier* i General *Cathcart* wysiedli na brzeg, w celu złożenia uszanowania Królestwu. Z rozkazu Monarchy dano śniadanie dla nich i dla towarzyszących im officerow, poczym Admirał *Gambier* i General *Cathcart* powrócili do flotty, każdy na osobney fregacie.

Korpusy woylka powracające z *Pomeranii* do *Szwecyi*, przybyły już każdy do swoiey prowincyi, oprócz dwóch regimentow *Niemieckich*, które dawniey stały w *Pomeranii*, a z których ieden jest teraz w *Malmoe*, drugi zaś w *Calmar*.

z *Łondynu* dnia 28 Października.

Dnia 25, działa na wieży i w Parku, tudzież wszystkie dzwony, ogłosily rocznicę koronacyi

Króla naszego. Powywieszano także na znak radości chorągwie po wszystkich gmachach narodowych, i wieczorem znowu z dział strzelano.

Najświeższe wiadomości, z *Lizbony* mamy pod dniem 7 t. m. Spodziewano się tam przybycia Admirala *Purvis* z flotą krążącą przed *Kadix*, najpóźniej na gty tegoż miesiąca. Wszystkie własności *Angielskie* powinny być być wiadowane na okręty przed dniem 12, którego to dnia żaden okręt *Angielski* nie powinien się już być znajdować w porcie *Lizbońskim*. Inne listy wyrażają, że ani Xiążę Regent nie popłynie do *Brazylji*, ani tam syna swojego, iak głoszono, niepośle.

Codziennie spodziewamy się powrotu Admirala *Gambier* z morza *Baltyckiego*.

Po wszystkich portach *Duńskich* i *Norweskich* uzbraiają okręci korszaki; z samego portu *Bergen* w *Norwegii* wyidzie ich 14flu. Tym bardziej rząd nasz powinien użyć skutecznych środków przeciw tym korsarzom, że już i tak dokuczają nam wszędzie *Francuzcy*.

Zawinęła do *Rochester* żadziółowa fregata nazwilkim *Astrée*, która powiozła była pieniądze dla *Rosji* ieszcze się iey w posilku należące. Nieprzyjęto ich w *Petersburgu*, a zatym też fregata przywiozła ie na powrot. Zawieziono te pieniądze do banku na 37 wozach artyllerycznych pod strażą 300 ludzi z piechoty i jazdy.

Rozeszła się wczoray wieść w *Gieldzie*, iż woysko nasze, pobite znowu w *Egipcie*, usta piło w końcu *Września* z *Alexandryi*. Maia tu za rzeczą pewną, iż Admiralicya odebrała o tym wiadomość.

Nadeszły listy od eskadry naszej z pod *Ferrol* (w *Hiszpanii*) pod dniem 13 t. m. Donoszą one, iż nieprzyacielkie okręty, będące w tym porcie, są zupełnie gotowe do wypłynienia; żagle są zarządzone, a ludzie morscy lioją ciągle przy działach. Zdaie się, iż upatrywać będą chwili uniknienia baczności eskadry naszej złożoney z okrętów liniowych *Achille*, *Audacieux*, *Thesée* i kilku fregat, tudzież sloopow, a zostający pod sprawa Kommodora *Ryszarda King*. Siła nieprzyacielka w tym porcie składa się z 4ch okrętów liniowych, kilkunastu fregat i sloopow.

Podług ostatnich wiadomości z *Persyi*, brat Królewki imieniem *Housfoum-Croubé-Khan*, który był trzymany w więzieniu, wymknął się z niego, i awszczy na swą stronę Gubernatora twierdzy, w której siedział; lecz bunt ten w

famey zamiaze przytlumionym zolał; niewiadomo atoli, czyli Xiąże *Housfoum* Ichwytanym zolał.

Taka jest susza i głód w państwie *Mysore*, że mieszkańcy po drogach padaia i umieraia; z tego powodu, musieli nasi znaczną część woyska ztamąd wyprowadzić.

Rekodzielnie nasze znacznie upadły, i robotnicy zaciągają się po większej części albo do korpusow ochotniczych, albo do milicyi.

W przeszą Sobotę odprawiła się rada Gabinetowa na ulicy *Downing*; i posłano listy do Przyładka *Dobrey Nadziei*, *Malty* i *Halifax*.

Podług powieści gońca, popłynęła na okręcie *Revenge* z *Anglii* do *Francyi* pewna osoba, która powiozła propozycye tyczące się wymiany jeńców.

List z *Nowey Szkocyi* w *Ameryce* donosi, iż General *Moreau* przyimie dowodztwo nad korpusem *Amerykańskim* w wojnie przeciw *Anglii*; że *Irlandczyk Emmet* stara się zebrać blisko 9,000 *Irlandczykow* znajdujących się w *Ameryce*, ażeby za wybuchnieniem wspomnioney wojny, wszedł z niemi do *Kanady*. Officer *Angielski*, który ten list napisał, dodae, iż w *Hallifax* znajduiają się dwa regimienta, niedawno zaciągnione w *Irlandyi*, oprócz milicyi, i że wielu tych *Irlandczykow* przejdzie na stronę *Amerykańską*. Tenże officer ładzi, iż w famym tylko *Qwebeku* mogą się utrzymać *Anglicy*.

Zapewniaia, iż *Amerykanie* mogą uzbroić 400 lub 500 kaprow. Stronnicy *Angielscy* w *Ameryce* twierdzą, iż handel *Angielski* bardzo niewielki poniesie uszczerbek przez wojnę z *Ameryka*; w famey iednak *Anglii* ładzą, iż Gabinet *Londyński* lęka się wspomnioney wojny, i zdaie się chcieć uleść żądaniom *Ziędnooczonych Stanow Ameryki*.

Dziennik *Star* donosi, iż kapitan okrętu *Amerykańskiego*, który z *Lizbony* zawinął do *Cork* 18 t. m.; zeznał, iakoby przed iego ztamąd wypłynieniem przybył General *Francuzki* do *Lizbony*, i domagał się wydania sobie wszystkich *Anglikow* i towarow *Angielskich*, lecz że Xiąże Regent nie chciał na to zezwolić. Stanęła narescie umowa nadaiąca *Anglikom* 15 dni czasu do wyniesienia się z *Portugalii* i zabrania ich własnych towarow; o czym nwiadomiajac swoich Xiąże Regent oświadczył, iż po upłynieniu czasu nie będzie im już mógł dawać opieki.

Wypis z dziennika *L'Aurore* pod dniem wczorayszym:

Jeżeli mamy sądzić z tego, co różne dzienniki *Francuzkie*, *Niemieckie* i *Hollenderskie* piszą do dziś dnia, nic się takiego na stałym łądźcie nie dzieje, czegoby ważność zastanawiała uwagę. Polityczny horyzont *Europy* zawsze jest na *odmianie* (*variable*) a przyszły los *Anglii* pod względem iey stosunków z zagranicznymi mocarstwami, jest jeszcze przedmiotem bardzo niepewnych domysłów. To tylko zdaie się być pewna, że potrwa wojna z *Francją*, i że *Dania* przychyliła się do widoków i zamiarów *NAPOLEONA*. Puszczono wieści, iakoby Cesarz *Francuzów* wzywał *Anglię* do pokoju, nie mają prawie żadney zasady, i terazniejsze postępowanie *Francji* żadney nie czyni nadziei, aby się też wieści ziściły. To pewna, iż *Francja* z *Danią* chcą wieść z nami wojnę. — Korsarze *Dunscy* przy brzegach *Norwegii* bardzo już wiele, iak fletcher, nachwytały okrętów naszych kupieckich. Lecz nayeikawszą, a razem nayważniejszą jest rzeczą, czyli będziemy mieli wojnę z *Rosją*, i czyli się nam prędkiego iey wybuchnienia spodziewać należy. Niezgodne są w tey mierze zdania, ale naypowszechniejsze, iż oba mocarstwa są od niey dalekie. Wreście, iakiejkolwiek mogą być pohudki, któreby mogły skłaniać *Alexandra* Imperatora do wojny z *Anglią*, nie maż ieszcze do tego czasu żadney oznaki nieprzyjaciellickich kroków z iego strony. Prawda, iż *Rosja* okazuje wielkie krzatanie się na prawym brzegu odnogi *Finlandzkiej*, iż załoga w *Kronstadsie* znaczenie powiększoną zosiła, &c, &c, lecz te środki powinny być przypisane tylko skutkiem rośtropności i polityki, i ten tylko zdaie się mieć cel, ażeby nadać *Rosji* większą przewagę na przypadek, gdyby iey przyszło waiść w dyplomatyczną rozprawę. Niektóre nasze okręty kupieckie opuściły porty *Rosyjskie* z połową ładunków, ale ztąd nie należy wnosić co innego, tylko że się niepotrzebnie przelekły ambargo, które może włożono, albo i nie włożono. — Biega wieść, że Król *Szwedzki* pojdzie za przykładem *Danii*, i połączy się z *Francją* przeciw *Anglii*. Wydany od Króla *Szwedzkiego* rozkaz, aby porty *Greisfald*, *Anklam*, tudzież uścia *Peeny* i *Odry* uwolnione były od zamknięcia, czyni podobnym do prawdy ten domysł. Nie bardzo atoli lękamy się tego wypadku, bo nie zdaie się, aby to *Szwecya* wprzód czyniła, nim *Rosja* wyda nam wojnę. Ze zaś powyższe porty i uścia uwolnił Król *Szwedzki*

od trzymania w zamknięciu, sprawiło to zapewne przełożenie Dworu *Petersburskiego*.

Tenże sam dziennik *L'Aurore* taki artykuł względem *Portugalii* zawiera:

Widać z zagranicznych dzienników, że wytkło *Francuzkie* w znaczney liczbie zgromadzone pod *Bajonną*, nie weszło ieszcze do kraiu *Portugalskiego*, i byż może, iż nie weydzie, jeżeli, iak nie należy wątpić, ułożył się Dwór *Lizboński* z Rządem *Francuzkim*. Możemy więc wniesć, iż kupcy nasi ujdą szczęśliwie z własnościami swoimi, ile że, iak mówią, pod tym warunkiem przytali Dwór *Lizboński* na propozycje Rządu *Francuzkiego*; a ten pośpiek rzezonego dworu ziednać mu u nas wielki szacunek powinien. Kupcy nasi w *Oporto* większą iuż połowę ruchomości swoich wladowali na okręty, i wkrótce zapewne z tego portu, iako też z rzeki *Tagu* przybędą.

z *Paryża* dnia 10 *Listopada*.

Dnia onegdayszego, w niedzielę, było przedstawienie u Dworu. Pomiedzy znakomitemi endzoziemcami znajdowali się: Xiążę dziedziczny *Meklenburg-Strelitz*, brat Królowey *Pruskiej*; Xiążę dziedziczny *Meklenburg-Schwaryn*, szwagier Imperatora *Alexandra*; Xiążę *Bilskup*, dawny Elektor *Koloński*; Kardynał *Bayenne*; Hrabia *Tolstoy*, Ambasador *Rosyjski*, i Hrabina *de la Lipp*. Na tey audyencyi miał Cesarz Jmć na sobie wielką wstęgę orderu *S. Jędrzeia*. Wieczorem był koncert na wielkich pokojach, gdzie się popisywali Pano wie *Crescentini* i *Brezzi*, tudzież Pani *Paër*.

Dnia wczorayszego był Cesarz Jmć na polowaniu w lalku. Wieczorem aktorowie *Francuzcy* grali sztukę pod tytułem *Rodoguna* na teatrze nadwornym. Znajdował się na niey Cesarz Jmć ozdobiony wielkim orderem *S. Jozefa* (*Wirzburskim*) a Wielki Xiążę *Wirzburzki* miał wielką wstęgę legii honorowej.

Rozkazał Cesarz Jmć, ażeby pierwsi urzędnicy kraiovi i pierwsze osoby Dworu dawali codzien 8 otwartych stołów, do którychby znakomici podrozni uczęszczali, i znajduią tam nie tylko dobrane towarzyszywo, ale nawet takie potrawy, do iakich się w *Paryżu* przyzwyczaili. I tak General *Duroc*, pierwszy Marszałek nadworny; Pan *Champigny* Minister związkow zewnetrznych i Pani *Rochefoucault*, Dama honorowa Cesarzowey, dają codzien wielkie obiady. Xiążę Wielki Vice-Elektor sprowadził także cały dwor do *Fontainebleau*, gdzie przyjmie tak krajowe osoby, iak

ko też oddzieleniów. — Wszyscy wchodzący do pałacu Cesarzkiego muszą być w paradnej suknie ubrani. Nigdy *Paryżanie* nie widzieli razem takiej okazałości ubioru jak w *Fontainebleau*, gdyż trudno ją było postrzedz w tak wielkim mieście, iak jest *Paryż*.
 Brama tryumfalna *Tuilleryjska* będzie oddzielona dnia 1go Grudnia.

Doniosło się, że gwardya Cesarzka przybędzie tu na dzień 25ty t. m. Z powodu tego iey przybycia, miało nasze wyprawi feltyń bardzo świetny, i tegoż dnia ziedzie zapewne Cesarz do stolicy. Ma być wystawiona brama tryumfalna, przy której deputacya od miasta powita ten Legion sławny wielkimi czynami rycerskimi; nastąpi potom wspaniała uczta i bal kosztem miasta.

Ziechał tu Generał *Walther* dowódzca grenadyerów z gwardyi Cesarzkiej konney.

Przybył tu także Xiążę *Sapicha*, Szambelan Cesarzki.

Generał *Knobelsdorff*, który od pokoju *Tylżyńskiego* sprawował tu urząd nadzwyczajnego Polia *Pruskiego*, wyjechał dnia 8go b. m. z tuteyszej stolicy na powrót do oycyzny swoiey.

Generał *Dupont* mianowany został naczelnym dowódcą drugiego wojska obserwacyjnego *Garony*.

Na mocy wyroku Cesarzkiego pod dniem 29 Października, 900 nowych uczniów, synów wojskowych osob i urzędników cywilnych, umieszczonemi zostało po różnych Liceach państwa na miejsce tych, którzy z nich wyzli.

Zaczęto rozbierać lewe skrzydło przodu pałacu *Longueville*, wychodzącego na plac karuzelowy. Przytykające domy dō tego gmachu, są już rozebrane. Jak tylko pałac *Longueville* rozbiorą, można będzie widzieć z *Tuilleries* część przodu *Starego-Luwru*. Ulica między temi dwoma pałacami będzie miała około 60 stop szerokości; przez to zaś część pałacu Xiążęcia Arcy-Kancelerza podpadnie rozebraniu. Wnoszą także, iż domy między *Tuilleries* a *Luwrem* stojące będą rozebrane, a tak zrobi się ieden plac obszerny.

z *Bajony* dnia 30 Października.

Marszałek *Hiszpański* *Don Pedre Rodrigue de la Beria*, kawaler orderu *Karola III* i Kommissarz Rządu *Hiszpańskiego* co się ściaga do wojska obserwacyjnego *Francuzkiego*, zjechał do tuteyszego miasta dla powitania imieniem monarchy swojego Generała *Junot*, Gubernatora *Paryżkiego*.

Lilij z Hiszpanii od ostatniego gońca przywiezione donoszą, iż korsarz, który z *Vigo* wypłynął, zdobył okręt *Angielski* wychodzący z *Lizbony*, a wiozący w pialrach do dwóch milionów.

Piszą z *Lizbony* pod dniem 14, że wypłynęło z tego portu 60 różnych okrętów wyladowanych towarami i sprzętami *Angielskimi*, na które wsiedli wszyscy *Anglicy* znajdujący się w stolicy *Portugalii*.

z *Bordeaux* dnia 6 Listopada.

Listy z *Lizbony* pod dniem 24 Października zawierają w łobie następujący wyrok, którego bardzo wiele kopii rozeszło się dnia wczorayszego w Gieldzie:

Wyrok Xiążęcia Regenta.

Przykładałem zawsze iak najusilniejszego starania o utrzymanie dla krajów moich najsłabszej neutralności w ciągu terazniejszej wojny, z powodu znakomych korzyści, które zstał dla poddanych tey korony wypływać; gdy iey atoli dłużej zachować nie mogę, i gdy nadto zważam, ile powszechny pokoy jest użyteczny dla ludzkości, widziałem potrzebę przystąpienia do sprawy ślętego lądu, łącząc się z Cesarzem *Jmcią Francuzów* i Królem *Włoskim*, tudzież Królem *Jegomością Katolickim*, w celu przyłożenia się, ile możności moiey, do przyspieszenia powszechnego pokoyu. — Tym końcem rozkazuje, ażeby porty Królestwa były od tey chwili zamknięte dla okrętów *Wielkiej Brytanii*, tak wojennych iako też Kupieckich. — Działo się w Pałacu *Mafra* dnia 20 Października 1807.

z *Lizbony* dnia 24 Października.

Wiemy już z pewnością o systemacie Dworu tuteyszego, który w wydanym edykcie ogłosić kazał, że porty *Portugalskie* są zamknięte dla okrętów *Angielskich* tak wojennych, iako też kupieckich. Gabinet *Londyński* przeczyta zapewne ten wyrok Rządu naszego za wypowiedzenie wojny. Handel nasz morski wiele zaiste ucierpi, lecz sądzę, iż wojsko *Francuzkie* nie weydzie teraz do naszego kraju, o czym iednak inni powątpiewają i twierdzą, że wojsko *Francuzko-Hiszpańskie* ślęć będzie na załodze w portach naszych.

z *Hagi* dnia 8 Listopada.

Okręt przewozowy *Angielski* nazwilkim *Auguste Cesar*, płynący z *Kopenhagi*, a mający na łobie oddział *Legii Niemieckiej*, uderzył się tak mocno o wojenny okręt *Angielski* zwany *Inflexible* dnia 28 p. m. w nocy, iż traciwszy maszyny, porwanym od wody i napędzo-

nym został do brzegów *Hollenderskich* przy *Ter Heyde*, gdzie Kapitan jego kazał zarzucić kotwicę z obawy rozbicia się. Jak tylko officer *Hollenderski* dowodzący w *Ter Heyde* spostrzegł ten okręt, uwiadomił o tym Ministra wojennego, który posłał zaraz w tę stronę kilka dział, artyllerzystów konnych i oddział grenadyerów i huzarów dla zabrania tegoż okrętu. Artyllerya konna wystrzeliła kilka razy; a że te wystrzały w sam okręt trafiły, dał znak Kapitan *Angielski*, że się chce poddać. Tym czasem tak morze było rozhukane, że nie można mu było dać żadney pomocy; aż dopiero nazajutrz gdy się uspokoiło, wysiedli ludzie z tego okrętu na ląd, których tu przyprowadzono. Officerow postawiono w domu zwanym *Parlament Angielski*, a żołnierzy w koszarach. Jest zaś tych jeńców następująca liczba: ieden Podpułkownik, dwóch Kapitanów, trzech Poruczników, ieden Chorąży, ieden Sztabs chirurg, ieden płatnik, 21 podofficerow, 199 żołnierzy z doboszami, 18 kobiet i 10 dzieci. Wszyscy są z *Legii Niemieckiej*. Minister wojenny przyjął grzecznie officerow i nakazał, aby tak im, iako też żołnierzom na niczym nie zbywało.

Porucznik *Waerendembourg*, dowodzący na stanowisku przed *Veere*, zdobył także z jedną szalupą kanonierką okręt *Angielski* płynący z *Kopenhagi* a wyładowany prochem i potrzebami wojennymi.

z *Petersburga* dnia 21 *Października*.

Dnia dzisiejszego spodziewamy się tu powrotu Imperatora Jegomości z podróży przedsięwziętej do *Witepska*.

Odebraliśmy wiadomość, iż zbrojne statki *Angielskie* zabierają wszystkie okręty kupieckie, płynące z portów zamkniętych dla *Anglikow* do portów *Rosyjskich*, lub przeciwnie. Dotąd iednak nie schwytano żadnego okrętu właściwie *Rosyjskiego*, lecz tylko towary *Rosyjskie* znajdujące się na okrętach neutralnych. Wszakże kilka okrętów kupieckich *Angielskich* zawinęło znowu do *Kronstadt*.

Baron *Steding*, Poseł *Szwedzki*, podał do Ministerjum interesow zagranicznych notę, w której oświadczył, iż Król Jmć *Szwedzki* rozkazał zaniechać blokady portów *Greifswald*, *Wolgast*, *Anklam*, *Szczecina*, uściow rzek *Peeny* i *Odry*, niemniej wżyskich portów *Pomeranii Szwedzkiej*.

Pierwszy Prokurator *Moltszanow* został mianowany sekretarzem stanu na miejsce konsyliarza tajnego *Murawiewa*, a konsyliarz sta-

nu *Kozewnikow*, Vice-Gubernator *Gródzieński*, otrzymał urząd Gubernatora cywilnego w *Astrachanie*.

z *Wiednia* dnia 14 *Listopada*.

Słychać, iż między Dworem naszym i *Francuzkim* stanął układ, według którego *Austria* odstępuje *Gorycy* i *Gradyski*, aż do *Isonzo* dla Królestwa *Włoskiego*, a za to odzylka *Braunau*. Wymiana potwierdzenia wspomnionego układu miała nastąpić dnia 10 *Listopada* roku bieżącego.

Od granic *Austrjackich* d. 2 *Listopada*.

Czytamy w pismach publicznych, iż Cesarz *Austrjacki* wydał pod dniem 4 *Września* reskrypt do stanow *Węgierskich*, z oświadczeniem, iż przyjmie oliarę wspomnionych stanow, ażeby była część całych swoich dochodow i ieden procent od całej własności do skarbu krajowego podarowały, i 12,000 nowozaciężnych wytlawity; zastrzeżenie sobie Cesarz, iż rozpozna propozycyę względem poprawy milicyi i zaciągu, gdyż te przedmioty należą do praw Królewskich i dykasteryow. Wezwano oraz stany, ażeby zażalenia swoje wraz z zwyczajnym projektem do ułożenia artykułow seynowych, iak nappredzey podały; odpowiedź zaś na inne propozycyę Królewskie ma być do przyszłego seymu odłożoną.

Od brzegow *Dunaju* d. 4 *Listopada*.

Mówią, iż *Turcy* uderzyli znowu na *Anglikow* w *Egipcie*, i wielką im klęskę zadali.

z *Bruxelli* dnia 6 *Listopada*.

Wiemy teraz z pewnością, iż biegające od niejakiego czasu pogłolki o powiększeniu się *Francyi* na północno zachodniej granicy, nie były płonnemi, i że stosowny do tego traktat, zawarty między Rządem *Francuzkim* i *Hollenderskim*, wkrótce ma przyść do skutku, co do tego czasu odłożono, gdyż razem nastąpi obcięcie w posiadłość nowych nabytkow Królestwa *Hollenderskiego*. Zapewniają, iż *Hollandya* odstąpi częśći kraju między dotychczasową granicą *Francuzką* i *Mozą* i znaczney części wyspy *Zeelandyi*. Tym sposobem pozylka *Francya* twierdze dogodnie do utworzenia nowej obronnej linii, iako to, *Bergop-Zoom*, *Brede Herzogenbusch*, *Getruidenburg*, *Nimege*, *Fleissinge*, z których ostatnią wspólnie z *Hollandya* posiadała. Warowne te miejsca mają być uważane za twierdze pierwżey linii, i zawsze będą w obronnym stanie utrzymywane. Słychać, że już mianowa-

na osoby, które w nich zostają umieszczone. Wydano srobowy rozkaz do administracyi celnych na terazniejszy granicy, aby wżyscy urzednicy w krótkim czasie na nowa granicę udać się mogli; ułożono iuż organizacya tych nabytkow, lecz iey ieszcze nie ogłoszono.

Dnia 15go przelzlego miesiaca ogłoszono w *Antwerpii* wyrok Cesarzki względem zniesienia stanu blokady tego portu: wydano oraz odezwę do mieszkańcow, napisana w podchlebnych dla nich wyrazach. General *Ferino* powrocil iuż do *Paryża*; lecz cały iego glowny sztab wraz z Generalami i innymi sztabowemi officerami znajdującemi się w *Antwerpii* i innych twierdzach, udał się do *Flessyngi*, dokad także wezwano Generalow *Hardy*, *Clement* &c, gdzie liczne woylko się zbiera, i dokad znaczne potrzeby artylleryczne przychodzą z wielkich zbroiowni twierdzowych w północney *Francyi*. Legia *Irlandzka* znajduje się także w *Flessyngie*. Wrescie, woylko *Francuzkie*, które dotad stalo w *Belgium* udalo się po większey części do *Boulogne*; z drugiey zaś strony zapowiedziano przechod wielkiego woylka przez *Belgium*, lecz czas przybycia tegoż woylka nie iest ieszcze wiadomy. Po ostatniey podróży Ministra morskiego *Decrès*, widać wielkie krzątanie się na brzegach kanału; uzbirają iak nayspieszniey ogromną flotylę Cesarzka, ażeby w każdym czasie mogła wyjść pod żagle. Podobnie uzbirają flotę *Flessyngską* złożoną z 8miu wielkich okrętow liniowych; wypłynęła ztamąd fregata *Carolina* z wołkiem ładowym; iest to ieden z nayspiesznieyzych okrętow tego rodzaju, mający 44 dział. Glównym miejscem uzbirania morskiego w okolicy naszej będzie *Antwerpia*, której wielka zbroiownia i warsztaty okrętowe należą do pierwszych portow *Francuzkich*, i która nawet w różnych względach ma pierwszeństwo nad *Brest*, *Tulonem*, *Rochefort* &c. Procz tego, iest tam zawłze podłatek drzewa do budowy okrętow, żelaza &c, czego tam łatwiej dostać, aniżeli w innych portach *Francuzkich*.

Nie bez przyczyny sądzić można, że niektóre twierdze będące na dawney granicy *Francuzkiej*, zostają zniesione, gdyż za posunięciem się linii granicznej, staly się niepotrzebnymi, a utrzymanie ich znacznych wydatkow wymaga. Zapewniają, iż w tey liczbie nawet znajdować się będą *Mandecega*, *Valenciennes* i *Namur*; *Lille* zaś, *Ypern* i wszystkie twierdze bliżej morza, mają być utrzymane.

Podchlebialiśmy sobie od dwóch miesiecy, iż wkrótce Cesarza Jęomości *NAPOLEONA* i małzonkę ięgo w murach naszych uyrzemy. Listy z *Paryża* donosily z nieiaka pewnością o podróży Cesarstwa Jęomości do *Belgium*; w zamku *Luaken* czyniono wielkie przysposobienia na ich przyjęcie, tym czasem raptownie wszystko ustało, tak dalece, iż małą mamy nadzieię, ażebyśmy przed nowym Rokiem Monarchę naszego widzieli. Miano nawet wstrzywać podróż Cesarza Jęmci do *Boulogne*; mówi jednak, że wspomniony Monarcha pojedzie do *Włoch*.

Pewną ma być rzeczą, iż Kodex *NAPOLEONA* będzie także wprowadzony do Królestwa *Hollenderskiego*,

z Strażburga dnia 4 Listopada.

Godziennie prawie przybywa tu woylko z głębi krain, a przeznaczenie ięgo nie iest ieszcze wiadome. Żaden oddział nie udał się z okolic tuteyszych do korpusu Generala *Jūnōr*.

z Moguncyi dnia 6 Listopada.

Zapewniają, iż w przyszłym miesiacu przechodzić tedy będą liczne oddziały wielkiego woylka, które się przez *Belgium* udadzą do *Boulogne*, gdzie się mocno krzatają, ażeby ogromna tamiczna flotta mogła być czynną. Zdaje się, iż niedaleki iest czas, w którym marynarka *Francuzka* zaczepnie działać będzie. Okręty liniowe wybudowane w *Antwerpii*, nayspieszniey, iakie tylko widzieć można, przybyły do *Flessyngi*, i mogą iuż za pierwszym rozkazem wyjść pod żagle.

Od brzegow Menu dnia 11 Listopada.

Hrabia *Orłow*, Admiral *Rossyjski*, przeiechał temi stronami do *Paryża*.

Zapewniają, iż odprawiają się układy między *Francyą* i Dworem *Rzymiskim*, które ważne skutki za sobą pociągac mogą.

Slychać, iż wkrótce los *Sycylii* będzie rozstrzygnionym. Sądzą, iż Król *Ferdynand* otrzyma znaczną indemnizacyą na południu *Europy*.

z Hanau dnia 11 Listopada.

Dnia 7go t. m. przybył tu po południu z *Moguncyi* Marszałek *Kellermann* wśród huku dział, i zaięchał do zamku, gdzie go członki różnych władz, duchowieństwo i Magistrat powitaly. Nazajutrz w południe, wyiechał Marszałek na rynek targowy, poprzedzony od oddziału iędzy, a otoczony powyższemi władzami, gdzie gwardya mieylka i woylko *Francuzkie*.

kie stało w paradzie. Tam Marszałek kazał ogłosić następujący wyrok Cesarzki:

NAPOLEON Cesarz *Francuzow*, Król *Włoski*, Protektor Konfederacji *Reńskiej*, stanowimy co następuje:

Art: — 1.) Wszystkie własności gruntowe, wszystkie domy i fabryki, słowem, wszystkie własności prywatne, które należały do Xiążęcia, stanów i kraiu *Hannowerkiego* pod jakimkolwiek bądź tytułem, sekwestrują się i obejmują na imię nasze. — 2.) Lasy zajęte są między własności powyższym artykułem wzmiankowane. — 3.) Pojedzie natychmiast z *Paryża* poeztą Inspektor dla spisania inwentarza tego wszystkiego, i przysła jak najszybciej listę kontraktów rządowych. — 4.) Toż samo nastąpi w kraiu *Hanauskim*, dokąd zjedzie także czwarty Inspektor. — 5.) Jak tylko sporządzone będą inwentarze, przesyła je zaraz Inspektorówie Ministrowi dochodów publicznych, lecz sami pozostaną w miejscach swoich aż do obięcia w posiadłość wspólną z Intendentami naszymi &c. Działo się w *St. Cloud* dnia 4go Sierpnia 1807. (podpis:) NAPOLEON.

W imieniu Cesarza: *H. B. Maret*, Minister Sekretarz stanu.

My Marszałek Państwa *Francuzkiego*, W. urzędnik, ozdobiony wielkim Orłem i członek Wielkiej Legii honorowej, kawaler W. orderow *Wirtemberskiego* i *Badeńskiego*, Pan na *Johanisbergu*, General dowodzący wojskiem odwodowym i Wielkorządca Xięstwa *Hanauskiego*, &c, nakazujemy, aby powyższy wyrok w dwóch językach wydrukowany, był ogłoszony i poprzipieliany po całym Xięstwie *Hanauskim*. &c. Działo się w zamku *Hanauskim* dnia 7go Listopada 1807.

(podpisano) *Kellermann*.

Po tym obrzędzie, powrócił Marszałek do zamku, a wieczorem był bal.

Po obięciu Xięstwa naszego na rzecz Cesarza *Francuzow* wyjechał ztąd Marszałek *Kellermann* przy huku dział na powrót do *Moguncyi*.

Tenże Marszałek wydał był przed przyjazdem tu jeszcze obwieszczenie, którego treść taka:

„ My Marszałek Państwa *Francuzkiego* &c. mając sobie polecone od Cesarza i Króla dawać opiekę krajom należącym do Xiążąt członków Konfederacji *Reńskiej*, na prawym brzegu *Reny* i nad *Menem*, gdyśmy się dowiedzieli z urzędownie podanej noty przez Ministra związków zewnętrznych Wielkiego

Xiążęcia *Badeńskiego*, że wojskowi, a nawet kobiety, powracający do *Francyi*, zbaczając z drogi wojskowej, przechodzą przez kraje tego Xiążęcia, wymagają kwater i żywności, a nawet koni na pocztach, nakazujemy, ażeby wojskowi zbaczający z drogi, od Xiążęcia *Neuschatelkiego* przepisanej, nie wazyli się niczego wymagać w krajach Xiążęcia Prymasa, Wielkich Xiążąt *Badeńskiego*, *Wirzburckiego* i *Darmstadtzkiego*, inaczej mają być imani i pod mocną sirażą do *Moguncyi* przytawieni. Ci tylko, którzy do *Braunau* lub z *Braunau* idą, mają być w wyznaczonych miejscach Xięstwa *Badeńskiego* dobrze przyjmowani. &c, &c.

Dnia 9go t. m. nadejgnął do *Frankfortu* oddział jazdy *Hiszpańskiej*, idący do korpusu wojska tegoż narodu, stojącego w *Wyszej Sazonii*.

Od dnia 18go Października taka modlitwa po wszystkich kościołach Królestwa *Westfalskiego* publicznie odmawiana: *Boże Wszchemogący! zlewy dobrodziejstwa twoje na to Królestwo, aby było szczęśliwe i pokoiu używało. Miej w swojej opiece życie Króla i błogosław go. Niech rządzi sprawiedliwie i mądrze, i niech nadany sobie władzy używa na dobro ludzkości i ludów berlu tego powierzonych. Weź Królową pod swoją wszechmocną i świętą opiekę.*“

z *Berlina* dnia 14 Listopada.

Pan *de Correa*, Poseł *Portugalski* przy Dworze *Pruskim*, wyjechał w przeszłym tygodniu do *Altony* wraz z rodziną i osobami należącymi do legacji.

Niewiemy jeszcze z pewnością, jak prędko *Francuzi* z kraiu naszego ustąpią; biegną w tej mierze pogłoski, jedne drugim przeciwne. Częśćo jednak przechodzi tedy wojsko *Francuzkie*, tak nowe, jako też to, które ciągnie ze *Sląska* i *Pruss*.

Spór, który niedawno między sirażą gwardyi Obywatelskiej tutejszej, i żołnierzami *Francuzkami* wyniknął, i który mógłby smutne skutki za sobą pociągnąć, został załatwionym przez kommandanta *Francuzkiego* z ukontentowaniem obojey strony.

z *Królewca* dnia 14 Listopada.

Dnia 17 przeszłego miesiąca umarł w *Memlu* na febrę nerwową General Major *Chlebowski*, Kawaler orderu *Pruskiego* czerwonego orła i *Rosyjskiego* *S. Jędrzeia*; miał lat 55, służył zaś Królowi naszemu 27 lat.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 28go LISTOPADA ROKU 1807 W SOBOTE.

We Srodę między pierwszą a drugą godzi-
ną z południa, iędzili Nayaśnaisze Kró-
lstwo z Królową Jmcią w trzy poiazdy na prze-
chadzke do ulicy *Ujazdowskiej*, a przed 4ta
powrócili do Zamku. Poprzedzał ich oddział
lekkiej jazdy *Polskiej*, a za poiazdem był od-
dział kiryssyerow *Saskich*.

Trzech-narodów żołnierze, to iest, *Polacy*,
Sasi i *Francuzi* trzymają straż w Zamku.

Dnia 25 t. m. w południe przybył do zamku
Królewkiego JW. *Krasinski*, Pułkownik Re-
gimentu gwardyi Polsko-Cesarzkiej z gronem
officerow tegoż korpusu, wszyscy konno, i
wprowadziwszy ich na pokoie, przedstawił
Nayaśnaiszemu Królowi i Królowey Jmości.
Przedstawiając ich, rzekł do Monarchy po *Pol-
sku* co następuje:

NAYAŚNAYSZY PANIE!

„Przedstawiam Waszey Królewskiej Mości
tych poddanych iego, którzy mają honor flu-
żyć naywiększemu z bohaterow, a przez to
staną się godniejszemi słuzenia później wła-
snemu krajowi. Są to, Miłościwy Panie, sy-
nowie lub wnuki albo i prawnuki tych, któ-
rzy Dziadowi i Pradziadowi twoiemu służyli,
a zatem przywiązanie do tronu twoiego z mle-
kiem wysiali. Racz więc, Nayaśnaiszy Pa-
nie, liczyć ich między wiernymi i przywią-
zanemi do osoby i Domu iego poddanemi.“

Na to Król Jmc tak odpowiedział:

„Winszuję WCPanom tego honoru, że flu-
życie naywiększemu z Monarchow. Przeko-
nany iestem zupełnie o ich do mnie przywią-
zaniu, którego naylepszy mi dowod dacie,
gdy się wyplacać będziecie z długi wdzięczno-
ści należacey się od całego narodu **NAPOLE-
ONOWI** Wielkiemu.“

Rozmawiał potym Monarcha z officerami
wypytuiać się o skład i ilość regimentu, tu-
dzież o to wszystko, co się do tegoż regimen-

tu ściaga. — Królowa Jmc również łaskawie i
uprzejmie hołd tych officerow przyjęła. —
Raczył także Monarcha przez Szambelana swo-
iego oświadczyć JW. Pułkownikowi *Krasin-
skiemu*, że bardzo iest kontent z tego, iż da-
wnym idąc zwyczajem, przybył konno z offi-
cerami do zamku.

Wielmożny *Vincent*, który był dotąd Re-
zydentem *Francuzkim* przy Rządzie naszym,
wyiechał onegday z tuteyszey stolicy, a na ie-
go miejsce ziedzie JW. *Serra*, mianowany wy-
rokien Cesarzkim pod dniem 31 Października,
Rezydentem sprawuiącym interessa (*Chargé
d'affaires*) Cesarza *Francuzow* i Króla *Wło-
skiego* przy Rządzie *Polskim* w *Warszawie*, i
przy Rządzie wolnego miasta *Gdańska*. Biuro
Rezydencyi *Francuzkiej* iest teraz u JWgo
de Bourgoing Pełnomocnego Ministra Cesa-
rza *Francuzow* przy Nayaśnaiszym Królu Je-
gomości naszym.

W przelżym Numerze gazety naszej donie-
śliśmy niektóre szczegóły bytności Nayaśn-
Króla Pana naszego Miłościwego w *Lowiczu*;
dodamy teraz, iż JW. *Leszczyński*, dawny Ge-
nerał Major wojsk *Polskich*, kawaler orderu
S. Stanisława, a teraz Prezes Sądu Ziemiańskie-
go, był przedstawiony Nayaśnaiszemu Panu
przez JW. Generała *Dąbrowskiego*, i powitał
Monarchę następuiają mową:

NAYAŚNAYSZY PANIE!

„Narod nasz wielu z powodu bezkrólewia
doznając nieszczęście, w celu onym zapobieże-
nia przedsięwziął oddać dobrowolnie berło
Waszey Królewskiej Mości. Lecz siła prze-
mocy, spiknionych na zgubę ślatości i imie-
nia Narodu tego, ościennych sąsiadow, za-
drosna przewidzianemu naszemu szczęściu, ró-
zerwawszy na części kraj ten, zniszczyła te
święte zamiary nasze. — Gdy zaś Naywyższa

Istność, która opatrzny swym okiem nad całe przelitrzeni świata, czuwając uszczęśliwieniem, zarządza iey losami, wzbudziła Wielkiego NAPOLEONA, który dzielnością swego oręża wydobycszy znaczną część ziemi *Polskiej*, zwrócił ją, siosownie do uprzemych oddawna chęci Narodu *Polskiego*, pod panowanie Waszey Królewskiej Mości; Sąd przeto Ziemiański Departamentu *Warszawskiego*, chlubney w tym miejscu doczekawszy się epoki powitania Waszey Królewskiej Mości Pana naszego Miłościwego, ma honor złożyć mu wraz z zgromadzonym tu Narodu tego obywatelstwem, nie iak od poddanych niewolników, Panu, ale iak od nayuprzemyjey przywiazanych otaczających nayakochanlżego Oycy dzieci, powinne go hołdu wyrazi, zaręczając mocne i stałe tego Narodu do tronu Waszey Królewskiej Mości przywiązanie; ufni zostając, że iako poprzednicy iego słodko panowali temu Narodowi, tak i od Waszey Królewskiej Mości też same będą odbierać uszczęśliwienia dowody. — Na tę mowę Nayaśniejszy Pan w krótkich wyrazach więziku *Polskim* łalkawie odpowiedział. Potym prezentowane były przez tegoż JW. *Leszczyńskiego* pierwsze osoby zgromadzonego duchowieństwa, obywatelstwa, i Dam, o kilkamil przybyłych, tak Nayaśniejszym Królestwu, iako i Nayaśniejszey Królewnie. — Po czym przy niestannych okrzykach z uprzemości ku swemu Monarsze ludu *Polskiego* z głębi serca wydobyczących się, udał się Nayaśniejszy Pan w dalszą podróż do *Nieborowa*.

Wyszła w tych dniach z drukarni naszej na widok publiczny piękna powieść pod tytułem *Iskra*, napisana przez sławnego z wielu miar JW. *Juliana Niemcewicza*. Tażeby się po całym kraju rozszła, umieszczamy ją w gazecie.

I s k r a.

Wy, których losy spiknione
Nieprzestawały uciskać,
Kiedy dobro utracone
Potraficie nazad zyskać,
Chociaż i w części naymniejszey;
Uczcie się z bayki niniejszey,
Jak ten szczałek pielegnować,
Jak kroki wasze stosować,
Ażeby pracą z ostrożnością stałą,
Wrócić z czasem zgubę całą.

Dzieiopsis Króla *Popiela*,
Należącey powieści udziela,

W te słowa treść iey opiewa:

Gdzie Gopło lśnące powodzie rozlewa,
A lasem droga mało co dostępna,
Stała od wieków Świątyni pospelna,
Nie był Kapłanom znany zakon Pański,
Lud wkoło bitny lecz ieszcze Pogański,
Czczył iedynie ogień święty;
Uszanowaniem przejęty,
Miał on w nieustanney pieczy,
Te źródło życia, tę Istność wszech rzeczy.
Czy Febus słońca podwoje otwierał,
Czy czarny pomrok cienie rozpościerał,
Palił się ogień wśród świętey przestrzeni,
Mniey albo więcey, iasnemi płomieni.
Lecz z czasem Kapłani niedbali,
Czyli że ognia dość niepodścicali,
Czyli iak inni twierdzą z zapewnieniem,
Okropnym ziemi trzęsieniem,
Gmach się zapadł; a gorne wałąc się sklepienie,
Gasi ogniska tlejące płomienie.
Padła noc straszna: zniknął żywiół drogi,
Mieszkańcy pełni rozpaczey i twogi,
Bez pomocy i sposobu,
Błakali się w cieniach grobu.
I brat brata niepoznawał,
Już się nadziei żaden niepodawał;
Kiedy Mąż, co Cezara przeszedł swemi czyny,
I świat napelnil chwały swey odgłosem,
Ciągnąc z Rycerstwem przez owe krainy,
Ulitował się nad nieszczesnych losem,
Wszedł do Świątyni, kędy lud się smucił,
Tam ogromnego dobywszy bulata,
Którym odmienił całą postać świata,
I Mocarstw tyle wywrócił;
Uderza w kamień, ten się w pół rozpada,
Pod ciosem Iskra błyszcząca wypada;
On ją podnosi, kładzie do ogniska,
A radość wszystkim lży z oczu wyciska.
W ten czas spuszczałąc Mąż ów oręż złoty,
Oto rzecze, iest Iskra drogiey wam Istoty,
Mała, słaba, i ieszcze z życiem się passuje,
I iak nayszczesnych starań potrzebuie.
Umiećcie czystym podscycać ją duchem,
I sił dodawać wolnym coraz ruchem,
Strzeżcie od wichrow, bo iak wichur zgasi,
Doznali tego już oycowie wasi;
Za waszą sprawą i moim ramieniem,
Ta Iskra z czasem stanie się płomieniem.
Długo żądane uisci nadzieie,
I dawnym blaskiem znowu zaiśnieie.

NB. Dla zaszcley omyłki w wierszu napisanym przez C. G. do JW. Generała *Dąbrowskiego* z powodu iego małżeństwa, przydoza-

my do dzisiejszej gazety tenże wiersz osobno wydrukowany.

Na pałacu *Saskim* w czasie oświecenia onegoż, nie taki był napis, iakiśmy umieścili, lecz następujący:

*Królu! to Dom Twych Przodków! ich wstaj dusz władą!
Tu młodzież czei Jch pamięć! Tu hołd Tobie składa*

W dniach powszechney illuminacyi *Warszawy*, oświecony był pięknie przód mieszkania *J.W. Brezy*, Ministra Sekretarza Stanu. W transparencie, były dwa wiersze łacińskie następujące obwiedzione girlandą, a nad nią Korona.

*Cinge te, AUGUSTE, Avorum corona,
Quam Tibi vovere Gens, divusque NAPOLEO.*

LIST DO REDAKCYI.

Mości Panie Redaktorze!

Gdy czyny wielkie albo też zdarzenia nadzwyczajne podawane do wiadomości Publiczności mile od niej przyjmowane zостаiają, spodziewam się, że te, które W Panu mam szczęście donieść, honor sercu ludzkości czyniące, iak najmocniej do serca iey trafi. — Kompania artylleryi na *Pradze* łożąca, komendy *J.Pana Kapitana Hauszylde*, bliższy uciążliwości *Pragi* świadek, chcąc się przyłożyć do składki dla iey obywateli, przez odezwę do Publiczności prawdziwie tkliwą ogłoszoney, zaczęwszy od Kapitana, officerowie, żołnierze aż do dobosza, nikt się z iey niewylaczając, ofiarowała jednodniowy swój lenung, złotych 126 wynoszący, i ten na moje ręce, iako jednego z exaktorów wyznaczonego złożyła. A iako chlubno iest dla mnie ten dar tak piękny mieć złożony, tak też rozumiem byđz powinnością moią upraszać WCPana, ażebyś to w gazetach swych umieścić raczył, celem, iżby ci godni obywatele za ten swój wspaniały dar nie tylko wdzięczność od odbierających, ale też szacunek, na który założyli, od Publiczności otrzymali. Jestem z winnym ulżanowaniem.

Dominik Borakowski, Prezyd.

Sądu głównego miasta *Warszawy*.

z *Drezna* dnia 8 Listopada.

Kommissya wyznaczona do zaspokoienia szkod wojennych, pod Prezydencją *J.W. Hrabiego Hohenthal*, Ministra konferencyjnego, odprawila tu przed kilku dniami pierwsze swoje posiedzenie. Z wszystkich miesc w kraju podano wyliczeglólnienie poniesioney szkody.

z *Lipska* dnia 14 Listopada.

Tak tu, iako też w okolicach spodziewamy się przybycia korpusu *Bawarskiego*, wynoszącego blisko 10,000 ludzi, który pod dowództwem Generała *Deroy* został dotąd w *Pomeranii Szwedzkiej*. Wspomniony Generał zjechał iuz dnia 12go b. m. do tutejszego miasta z głównym swoim sztabem; a kilkuset strzelców, którzy wraz z nim przybyli, udali się iuz w dalszą drogę. Dnia wczorayszego popołudniu nadciągnęła tu piechota. Słychać, iż korpus ten idzie do *Bayreuth*.

z *Smirny* dnia 1 Października.

Wielka flotta *Angielska* oddaliła się teraz z *Archipelagu*, zapewne w celu uważania floty *Rosyjskiej* pod sprawą Admirała *Siniawina* na morzu *Joniskim*. Mała tyłko eskadra *Angielska* pozostala przed *Dardanellami*, i dla tego nie masz żadnego związku między tutejszym miastem a *Konstantynopolem*. W tutejszych magazynach znajduje się, z powodu wstrzymanego wywozu, takie mnostwo bawelnianych i innych *Lewanckichtowarów*, że ich w sklepach pomieścić nie można. Ustała tu wszelka żegluga, i rzadko widać gotowe pieniądze.

OBWIESZCZENIA.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu *Warszawskiego*. — Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu pierwszym Grudnia odbywać się będzie licytacya na sprzedaż domu do szpitala *Świętego Ducha* na *Piwney* ulicy należącego, prawem Emfiteutyicznym za opłatą rocznego czynszu złotych 26 groszy 9, przed Konsyliarzem swey Izby *J.W. Żubińskim*. Każdy więc życzący sobie nabycia wspomnionego domu, po lepsze objaśnienie do Panny Przełożoney wspomnionego szpitala udać się może. Dom ten sytuowany przy ulicy *Zielney* i *Złotey* pod *Nrem 1420*; licytacya odbywać się będzie w Pałacu Rządowym w sali Loteryi od godziny 9tey z rana. — Działo się w *Warszawie* na sejsyi w Pałacu Rządowym dnia 6 Listopada 1807.

Horodyski.

Leszczyński, Sekr. Gen.

Ignacy Cieslakiewicz,

Sekretarz W. Policyi.

Dnia 12 we Czwartek o godzinie 12 w noey imie niem Antoni służący za Lokaja u W. Jozefa Puchalsy w Wsi *Gromadnice* pod *Opatowem* uciekł skradlisy łaska. tułę w której bylo 100,000 zł: w gotowiznie złotem i bankocetami, a prz skradł ał: 100,00 w *Wexlach*, rozmaite suknie *Pana swego*, pasy, bieleńce, czapki ił-

ka, oraz nieco srebra kółowego. Jest wzrostu średniego, pociągły twarzy, i nosa, ma lat 30 imieniem Antoni, ubrany był w surdut ciemno granatowy, w którym miał guziki złote, bity na satyblach; koń, na którym zbiegł, było sobolowaty dobry, mierzył wartujący czarw: 50, siedło stare furmanckie; z czarnego ramięnia; lubi się niekiedy napić, a racyi są skradzionych lukien może się prębieierać.

Węgrzecki, Vice-Prezydent.

Łencuszek słoty od Zegarka przez Dozorcę Policynego znaleziony, oddany został do Depozytu Magistru Policji Miasta tutejszego. Kto jest w stanie udowodnić własność onego, niech się zgłosi do niżej podpisanego, a zgubę zwróconą za wykazaniem własności mieć będzie. w Warszawie dnia 26go Listopada 1807 roku.

Jan Kany Kozłowski Wydz: Pol: Sekr:

DONIESIENIA.

Dwudzieste drugie ciągnięcie Loteryi Królowej było we Czwartek dnia 26go Listopada 1807, w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w Pałacu Rządowym, dawniej Rzeczypospolitey zwanym. Wyciągnięte są z kół szczęścia następujące numera:

74. 46. 15. 44. 29.

Przyszłe ciągnięcie nastąpi dnia 7go Grudnia 1807 roku.

Pochwała Najjaśniejszemu NAPOLEONOWI Francuzow Cesarzowi i Włochów Królowi Imieniem wszystkich Polaków Obywatelów Oczyszcz na znak winny, i okazany wdzięczności za protekcya, odzyskanie, i opiekę Królestwa Polkiego łacińskimi, a z łacińskiego na oczyszczone przeluzumaczone mi wierszami, łosownemi Erudycjami ciekawymi i do wiadomości potrzebnymi pieknie i mile przypisana, u JPana Kocha Księgarza na S. Jana ulicy jest złożona.

Da sich sämtliche Creditoren des verstorbenen Herrn Dr. Aronson sich bereits zu der Befriedigung von dessen Nachlass den 15ten d. M. bey Herrn Königsberger gemeldet haben, so fordert der Herr Königsberger zum letzten mal und dieses bis den 5ten Xbr: alle diejenigen auf, die nach an den verstorbenen Herrn Dr. Aronson einige Forderung haben möhten, indem nach den letzten Termin als den 18ten Xbr: alle Forderungen abgemacht werden, und nachher niemand mit seiner Forderung angenommen wird. — Warfchau den 7ten November 1807.

W Starym Mieście na rogu Krzywego Koła Nro 18r znajduje się pokój z meblami do najęcia i wszystkimi wygodami w każdym czasie.

Dnia 26go Listopada 1807 ukradziono w Pałacu JW. Małachowskiego rzeczy i pieniądze następujące: — 28 dukatów w złocie Hollenderskim, 13 dukatów w monnaie różney, między którą były Talar jeden Francuzki, jeden Hollenderski i dwa Ruble Moskiewskie; z rzeczy zaś, Płaszcz szaraczkowy ciemny, Surdut i Spodnie długie takiego koloru, i spodnie łosie krótkie. Kradzież ta popełniona została przez Mikołaja Mijewskiego, stróża JW. Tyszkiewicza. Stradziono zaś Kamedynera tegoż JW. Tyszkiewicza. Złoczyńca był wzrostu miernego, włosów blond, twarzy okrągłej nieco chudej bladej, nosa miernego, do tego miał wargę spodnią rozpadniętą i był dychawiczny; w ubiorze zaś był takim: w Surducie

siedlonym Bajowym, Kapeluszu okrągłym starym i Bótach nowych, które ukradł; miał lat około 30 lub więcej. Za wynalezienie takowej sakody, ofiaruje się ezer: zł: pięd.

Dnia 15go Listopada 1807 roku o godzinie 5tej po południu ukradziono Skrzypce z chóru z Kościoła J. XX. Benonow na niessporach. Skrzypce te mają na sobie łask czyli Vernis jasno-wisniowy, na swierzchniej desce w czterech miejscach poprościany, iako też na bokach i wzdłuż deki spodniej, a w tych przegląda kolor żółty, wewnątrz mają kartkę drukowaną z tym napisem:

Josephus Guarnerius me facit
Cremonae Anno 1726 IHS.

A że Skrzypce te pożyczono Jmć XX. Benonow wartujące kilkadziesiąt czarwonych złotych, są od właściciela upodobane, przeto uprasza się, iż gdyby kto o tych Skrzypcach wiedział, chociażby iuz przedałby, aby natychmiast dał o tym znać do Jmć XX. Benonow, lub do katoru Gazety Korespondenta Warszawskiego w starym mieście pod Numer 79, a przyszo wziętą nagrodę odbierze.

Antoni Kulinkki przyjeźy w Lublinie przez W. Jozefa Puhałę z wiadomościami P. Jozefa Mirawickiego Kapitana, iako u tegoż był lat trzy, miesiąc, iasąc, zapracując dobrze się iprawowanie, wos: Gronkowie zwany, miła od Opatowa leżącej, okradł w nocy z dnia 13go na 14ty miesiąca Listopada Pana swego, rozbiwszy kufelkę, wyrzucił z niej papiery, lecz pieniądze zabral, które były w tych gatunkach: Bankoceli w jednym piłku było 58 000 złotych Polki, w których iedenastu sztuk było 500 Rynki, h. reszta sto ryńkone i drobniejsze. Druga paczka odłożona na expos; w tej było 300 Rynki, h. drobniejszymi Bankocetami; po 10, 5, i 2 Rynki w woreczku z białych nici, w złocie czarw: złot: 750, w drugiey faliwiec iedwabney stary było złotom czarw: 7. Talar stary; monetą srebrną Cesarzką sztuk kilka, w szafidce Talarow i Rubli starych po kilka, tudzież miedzij Austryacką złot: 180. Pas bogaty złoty z frazłami tekiem było co używany. Białinę, koszule i chufki literami J. P. iedwabim znaczone, Płaszcz łacienny granatowy lunka dobrego kitajem szafirem podszty nowy; Czapkę całą z siwego baranka z galonem złotym; wzięli Konia ze sławy w srołtym roku z Miarsznow wyhodzącego, wynickiego karku; sierści karosobolowatej, i na nim ucieki. Ten człowiek iedł młody lat 22 mający, wzrostu dobrego, przyłtoyny, twarzy okrągłej, rydzowaty, włosy na głowie czarne, ławory czarno rude; głę nieprzyjemny, wymowy prołty, lubi trunki i nie łatwo się upiie. Chodził w surducie granatowym z dobrego lunka, miał fwoy Płaszcz szaro popielaty, Raytuzy żołnierskie Chubankie z lunka zielonego posuwym okładaw, guziki u niego gęste złote, między innemi wzięł szczyrork o czterech żelazkach, dwa z nich ciekie i kończaco zakrzywione, iedno bez końca, a do wół rassała, czwarti isk ordynaryny szczyrork. Ktoby go spozstrzegł i wynalazł, do Policji dostawił, ofiaruje się nagrody ezerwonych złotych flo.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.

Od dnia 20 Listop: do 27 1807.	Złote Pol:	Gr.
Płzenicy korzec	32	— 34
Zyta	23	— 25
Jęczmienia	20	— 22
Owfa	12	— 13
Grochu polnego	28	— 30